

Sygn. akt **II AKz 106/24**

## **P O S T A N O W I E N I E**

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

S d Apelacyjny w Szczecinie II Wydzia Karny w sk adzie:

Przewodnicz cy: SSA Andrzej Olszewski (spr.)

S dziowie: SA Stanis aw Kucharczyk

SA Andrzej Wi niewski (wspó spr.)

Protokolant: sekretarz s dowy Natalia Wi niewska

przy udziale Prokuratora Regionalnego Wojciecha Szcze niaka i jego Zast pcy  
Micha a Jezierskiego

[REDAKTOWANE]  
za alenia wniesionego przez Prokuratora Regionalnego w Szczecinie  
na postanowienie S du Okr gowego w Szczecinie  
z dnia 9 lutego 2024 r., sygn. akt III K 348/22  
w przedmiocie umorzenia post powania  
na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

### **p o s t a n a w i a:**

uchyli zaskar one postanowienie w ca o ci i przekaza spraw S dowi Okr gowemu  
w Szczecinie do dalszego prowadzenia.

### **U z a s a d n i e n i e**

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2024 r., sygn. akt III K 348/22, S d Okr gowy  
w Szczecinie, na podstawie art. 17 § 1 pkt. 9 kpk, umorzy post powanie karne [REDAKTOWANE]  
[REDAKTOWANE] z uwagi na brak skargi  
uprawnionego oskar yciela, a jednocze nie, na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk, kosztami  
procesu obci y Skarb Pa stwa.

W pisemnym uzasadnieniu wskazano, e zasadne jest odczytywanie tre ci art.  
47§ 1 i 2 w powi zaniu z przepisami z art. 35 § 1 i art. 38 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia  
2016 roku - przepisy wprowadzaj ce ustaw - Prawo o prokuraturze. Wskazuj one  
wprost na termin 30 dni na powo anie prokuratorów Prokuratury Krajowej i 60 dni na  
powo anie prokuratorów Prokuratur Regionalnych. Przy czym mowa jest o powo aniu

w tym terminie, a nie samym z o eniu wniosku, czy te powo aniu na wniosek z o ony w terminie 30 czy 60 dni. Cytowane przepisy wprowadzi y tym samym specjalny tryb przywrócenia do s u by do wiadczonych prokuratorów w celu utworzenia nowych struktur Prokuratury Krajowej i Prokurator Regionalnych. Specjalny, bo szybszy od przewidzianego w art. 127 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze z dnia 28 stycznia 2016 roku, która zgodnie z tre ci jej art. 1 § 3 odnosi si równie do prokuratorów prokurator regionalnych i prokuratorów Prokuratury Krajowej. Po up ywie terminu wskazanego w przepisach art. 35 § 1 i art. 38 § 1 ustawy Przepisy wprowadzaj ce ustaw - Prawo o prokuraturze, w celu uzupe nienia sk adu struktur prokurator nale y, w ocenie S du Okr gowego, stosowa zasady wynikaj ce z ustawy Prawo o prokuraturze. Inna interpretacja oznacza aby równoleg e obowi zywanie dwóch dróg uzupe nienia sk adu osobowego, w tym jedn wprowadzono w ustawie, której przepisy jako przepisy wprowadzaj ce maj mie co do zasady status przej ciowy. Nie stworzono osobnej ustawy dotycz cej Prokuratury Krajowej i Prokurator Regionalnych, a zarówno przepisy wprowadzaj ce, jak i ustawa Prawo o prokuraturze wesz y w ycie w tym samym czasie. Przywrócenie do czynnej s u by w drodze specjalnego rozwi zania przewidzianego w art. 47§ 1 i 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku - przepisy wprowadzaj ce ustaw - Prawo o prokuraturze by o zatem, zdaniem S du Okr gowego, mo liwe tylko w okresie odpowiednio 30 oraz 60 dni od wej cia w ycie ustawy, tj. licz c od dnia 4 marca 2016 roku. Powo anie w dniu 19 maja 2016 roku, ze skutkiem od 1 czerwca 2016 roku - dokonane zosta o bez obowi zuj cej podstawy prawnej. Przepisy, do których odwo uje si art. 127 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze przewiduj inny tryb, który nie zosta zachowany - zatem nie jest mo liwie stwierdzenie, e przywrócenie odby o si z zachowaniem zasad, a jedynie wskazano nieprawid ow podstaw prawn .

Konsekwencj powy szego jest uznanie, wobec wadliwo ci przywrócenia do s u by, e prokurator (zachowuj c rodzaj wskazany w terminologii ustawy Prawo o prokuraturze) Bogus awa Zapa nik sporz dzaj c i podpisuj c akt oskar enia by a nadal prokuratorem w stanie spoczynku, a nie prokuratorem uprawnionym do dokonywania czynno ci procesowych, w tym sporz dzania aktu oskar enia. Akt oskar enia zosta zatem sporz dzony i podpisany przez osob nieuprawnion . Brak

kwestionowania uprawnień w innych post powaniach czy przez decyzje uprawnionych organów nie może być skutecznie podnoszony wobec faktu, że mimo liwo nieprawidłowego powołania prokuratora nie była do tej pory zagadnieniem rozpatrywanym przez S dy, a przynajmniej takiej okoliczności do tej pory nie ujawniono.

Na poparcie swych rozważań S d Okręgowy przywołuje wyrok S du Najwyższego z dnia 18 stycznia 2018 roku, sygn. akt II KK 297/17 oraz postanowienie S du Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lipca 2020 roku, sygn. akt. II AKa 3/20.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył Prokurator Regionalny w Szczecinie, który zażalenie wydane rozstrzygnięcie w całości, na niekorzyść oskarżonych.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. postanowieniem temu zarzuci „obraz przepisów post powania, mogą mieć wpływ na jego treść, a mianowicie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k. oraz art. 331 § 1 k.p.k. w zw. z art. 22 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016r. - Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2023 r. poz.1360 t.j.), polegającej na wyrażeniu przez S d Okręgowy w Szczecinie błędnego poglądu, bez uwzględnienia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz z pominięciem zasady jednolitości prokuratury określonej w art. 1 § 1 i 3 Prawo o prokuraturze, że zachodzi przesłanki do umorzenia post powania z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, gdy akt oskarżenia został podpisany przez osobę nieuprawnioną - prokuratora w stanie spoczynku, podczas gdy czynności procesowe, w tym sporządzenie aktu oskarżenia, zostały wykonane w niniejszej sprawie przez prokuratora, który nie został pozbawiony tego statusu, co nadaje im wartość i skuteczność, a nadto akt oskarżenia wniesiony do S du uprawniony podmiot - Zastępca Prokuratora Regionalnego w Szczecinie”.

W konkluzji, skarżący wniesiony o uchylenie zażalonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy s dowi I instancji celem dalszego prowadzenia.

### **S d Apelacyjny zwa y , co nast puje:**

Za alenie Prokuratora Regionalnego okaza o si o tyle uzasadnione, e doprowadzi o do kontroli instancyjnej orzeczenia, a na skutek tej kontroli - do uchylenia zaskar onego postanowienia w ca o ci i przekazania sprawy S dowi Okr gowemu w Szczecinie do dalszego prowadzenia.

Nie przekonuje teza postawiona w uzasadnieniu za alenia Prokuratora Regionalnego, i prokurator w stanie spoczynku ma w zasadzie takie same uprawnienia jak prokurator w s u bie czynnej. A zatem, nawet gdyby zaakceptowa stanowisko S du Okr gowego, e pani Bogus awa Zapa nik nie powróci a do s u by w sposób skuteczny, to i tak mia a prawo wykonywa okre lone czynno ci w trakcie ledztwa i podpisa akt oskar enia. Takie stanowisko Prokuratora Regionalnego, zdaniem S du Apelacyjnego, nie ma adnego umocowania w przepisach prawa, w szczegó lno ci w przepisach Kodeksu post powania karnego. Na marginesie, tak rozumuj c, analogicznie nale a oby przyj , e s dzia w stanie spoczynku mo e w ka dym momencie przyj do swojego macierzystego s du i os dzi kilka spraw. Oczywi cie, to jest niedopuszczalne.

Jednak to, e argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu za alenia nie przekonuje, nie wiadczy o tym, i zaskar one postanowienie S du Okr gowego w Szczecinie jest prawid owe, a potrzeba wyj cia poza granice zaskar enia uzasadniona jest zastosowaniem art. 440 k.p.k. Zdaniem S du Apelacyjnego, postanowienie zapad o bowiem co najmniej przedwcze nie.

Nie przekonuje zastosowanie przez S d Okr gowy, w niniejszej sprawie, tezy wyp ywaj cej z wyroku S du Najwy szego z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. II KK 297/17, e:

„Kompetencja do popierania aktu oskar enia jest kompetencj wtórn upowa nienia do jego wniesienia. Oznacza to, e podmiot uprawniony do popierania aktu oskar enia mo e realizowa przys uguj c mu kompetencj tylko wówczas, gdy ów akt zosta wniesiony przez podmiot uprawniony. Innymi s owy, wniesienie aktu oskar enia przez podmiot nieuprawniony niweczy mo liwo jego skutecznego popierania.

Nieusuwaln - oczywi cie tylko w post powaniu jurysdykcyjnym zainicjowanym

skarg wniesion przez podmiot nieuprawniony - wad dotkni ta jest zatem zarówno czynno wniesienia owej skargi, jak i jej popierania”.

To trafne procesowo rozstrzygni cie zapad o w sprawie, w której Urz d Kontroli Skarbowej wniós akt oskar enia w sprawie nale cej do kognicji prokuratora, a zatem b d organu nieuprawnionego (urz du kontroli skarbowej) nie mógł zosta konwalidowany przez o wiadczenie podmiotu uprawnionego (prokuratora) o obj ciu sprawy ciganiem.

W niniejszej sprawie, co nie budzi w tpliwo ci, w a ciwy do prowadzenia sprawy by prokurator i to prokurator podpisa akt oskar enia. Kwestia zatem, czy imiennie wskazany prokurator (pani Bogus awa Zapa nik) by a czynnym prokuratorem upowa nionym do podpisania aktu oskar enia jest wtórna, wobec zasady jednolito ci prokuratury.

S d Okr gowy powo a si te na postanowienia S du Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2020r. i z dnia 28 lipca 2020r., w sprawie II AKa 3/20, w których uznano, e asesor prokuratorski nie jest uprawniony do wniesienia apelacji do s du apelacyjnego, i dlatego t apelacj pozostawiono bez rozpoznania. Jednak S d Okr gowy nie dostrzeg , i oba cytowane wy ej postanowienia S du Apelacyjnego zosta y uchylone postanowieniem S du Najwy szego z dnia 20 wrze nia 2021r., sygn. akt V KK 343/21. Z orzeczenia tego jednoznacznie wynika, e rzeczywi cie asesor prokuratury nie by uprawniony do wniesienia apelacji w tamtej sprawie, ale organem prokuratury jest Prokurator Rejonowy, a poszczególni prokuratorzy zatrudnieni s w tej jednostce i dzia aj w granicach uprawnienia Prokuratora Rejonowego. W rezultacie S d Najwy szy doszed do przekonania, e:

„Uznanie, e w regulacjach procesowych chodzi o konkretnego, osobowo okre lonego prokuratora, posiadaj cego odpowiedni status ustrojowy, nie potwierdza stanowiska S du odwo awczego wyra onego w niniejszej sprawie, gdy poza nale yt uwag pozostawi on fakt, e legitymacja procesowa podmiotu, który wniós apelacj w niniejszej sprawie nie mo e nasuwa zastrze e”.

Podsumowuj c swoje rozwa ania – i odwo uj c si do wcze niejszych postanowie S du Najwy szego z 26 stycznia 2012r., sygn. III KZ 91/11 i z 30 czerwca 2021r., sygn. IV KK 487/20 – S d Najwy szy doszed do przekonania, e „o

ile zatem podpisanie apelacji od wyroku S du Okr gowego w Szczecinie przez asesora prokuratury, który nie prowadzi post powania przygotowawczego i by pozbawiony prawa do udziału w tym post powaniu przed s dem I instancji, by o niew tpliwe, co nie jest w sprawie kwestionowane, to zwa ywszy na brak w tpliwo ci co do podmiotu, który apelacj wniós , wada apelacji, sprowadzaj ca si do braku podpisu tego podmiotu by a wad usuwaln w drodze uzupe nienia braku formalnego pisma, stosownie do regulacji z art. 120 § 1 k.p.k. Zaniechanie skorzystania z przewidzianej w tym przepisie procedury wskazuje na jego naruszenie, które ma charakter ra cy”.

Przyjmuj c to stanowisko, S d Okr gowy w Szczecinie w sytuacji, w której uzna , i akt oskar enia zosta podpisany przez osob nie b d c prokuratorem w s u bie czynnej – prokuratora w stanie spoczynku, powinien by na podstawie art. 120 § 1 k.p.k., wezwa Prokuratora Regionalnego w Szczecinie do podpisania aktu oskar enia w terminie 7 dni przez uprawnionego prokuratora, a wi c prokuratora w s u bie czynnej, pod rygorem uznania aktu oskar enia za bezskuteczny dopiero po up ywie tego okresu. Brak takiego post pienia prowadzi za do wniosku, e zaskar one postanowienie zapad o co najmniej przedwcze nie.

Podsumowuj c ten w tek rozwa a nale a o uzna , e postanowienie o umorzeniu post powania z uwagi na brak skargi uprawnionego oskar yciela by o niezasadne i nale a o je uchyli , przekazuj c spraw do dalszego post powania.

Tego stanowiska S du Apelacyjnego nie zmienia fakt, i S d Odwo awczy podziela stanowisko s du I instancji, e pani prokurator Bogus awa Zapa nik, w chwili wnoszenia aktu oskar enia w przedmiotowej sprawie, nie by a prokuratorem w s u bie czynnej.

Dalsze jednak zapatrywania s du odwo awczego s zwi zane z ocen , czy w przypadku pani prokurator B. Zapa nik dosz o do skutecznego powrotu ze stanu spoczynku w stan czynny. Fakty w tej sprawie s bowiem bezsporne. Wynika z nich, e pani prokurator z o y a wnioski w dniu 5 kwietnia 2016r. i decyzj Prokuratora Krajowego – jak si ostatecznie okaza o nie podjt z upowa nienia Prokuratora Generalnego – z dnia 19 maja 2016r. zosta a przywrócona do stanu czynnego z dniem 1 czerwca 2016r. Podstaw prawn decyzji by art. 47 Przepisów wprowadzaj cych

Prawo o prokuraturze. Nie ulega zatem wątpliwości, iż w sprawie została złożony wniosek o przywrócenie do stanu czynnego (jest to okoliczność istotna, do której Sąd Apelacyjny wróci w dalszej części uzasadnienia), a do przywrócenia doszło po upływie 60 dni od dnia ogłoszenia ustawy – Przepisy wprowadzające Prawo o prokuraturze.

Art. 47 tej ustawy w brzmieniu:

„Art. 47. § 1. Prokurator pozostający w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy w stanie spoczynku może wrócić na swój wniosek do służby na ostatnio zajmowane stanowisko lub stanowisko równorzędne. Uprawnienie to nie dotyczy prokuratorów, którzy odeszli w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych.

§ 2. Decyzję w sprawie wniosku, o którym mowa w § 1, podejmuje Prokurator Generalny.

§ 3. Prokurator przywrócony do służby na wniosek, o którym mowa w § 1, może w każdym czasie wrócić na swój wniosek na poprzednio zajmowany stan spoczynku za miesięcznym wypowiedzeniem.

§ 4. Prokurator Generalny nie może odmówić uwzględnienia wniosku, o którym mowa w § 3”.

umożliwia powrót prokuratorom będącym w dniu wejścia ustawy w życie w stanie spoczynku, na powrót do służby na ostatnio zajmowane stanowisko lub stanowisko równorzędne. Ten element artykułu jest ośmi sporu dotyczącego możliwości bezterminowego powrotu prokuratora będącego w stanie spoczynku do służby czynnej.

Zwolennicy jednej z koncepcji uważają bowiem, że do rozstrzygnięcia, czy można po upływie 60 dni od wejścia ustawy w życie przywrócić prokuratora do służby czynnej w oparciu o ten przepis, wystarczy wykładnia językowa przepisu. Argumentacja sprowadza się zatem do zweryfikowania, czy przepis ten nie został uchylony, czy zawiera w sobie datę końcową obowiązywania lub inny odnośnik umożliwiający określenie końca obowiązywania i w razie negatywnego zweryfikowania obu tych danych, przestanie na tym i uznanie, że wykładnia

Językowa pozwala na odkodowanie normy prawnej i nie jest potrzebne sięgać do innych metod wykładni. Jasno nasuwa się w tej postawie odwołanie do paremii „clara non sunt interpretanda”. Klaryfikacyjna koncepcja wykładni prawa została zaprezentowana przez Jerzego Wróblewskiego w monografii „Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego” w 1959 r. i zakłada, że przepisów prawnych „bez interpretacji” rozumie się bezpośrednio, a wykładnia potrzebna jest dopiero wówczas, gdy przepis jest niejasny. W tym rozumieniu do wykładni dochodzi dopiero wówczas, gdy nie zachodzi stan izomorfii, czyli uznania, że przepis nie może być stosowany na podstawie jego bezpośredniego rozumienia. Istotną klaryfikacyjnej koncepcji dobrze oddają dwie łacińskie paremie:

- 1) clara non sunt interpretanda (wersja antyinicjująca) czy jej przetworzona przez Z. Ziembickiego forma
- 2) interpretatio cessat in claris (wersja antykontynuacyjna), czyli zakaz dokonywania wykładni dalej, niż do osiągnięcia jasności, czyli wyinterpretowania jasnej i precyzyjnej normy prawnej.

Gdyby oprzeć się na którejkolwiek z wersji wykładni klaryfikacyjnej, należałoby uznać, że art. 47 Przepisów wprowadzających Prawo o prokuraturze z uwagi na to, że nie został uchylony, ani nie zawiera klauzuli końcowej, pozwala na przywrócenie prokuratora ze stanu spoczynku do stanu czynnego zawsze.

Jeżeli jednak by tak było, to rodzi się pytanie, czemu w takim razie ten przepis znajduje się w Przepisach wprowadzających Prawo o prokuraturze, a nie w ustawie głównej? I to jest ród poszukiwania odpowiedzi w innych koncepcjach wykładni, nie zawężających się do wykładni językowej. Przeciwnie ograniczeniu się do stosowania paremii clara non sunt interpretanda przemawiają również wyniki badań prof. Macieja Ziembickiego, który w artykule „Clara non sunt interpretanda – mity i rzeczywistość” (ZNSA 2012/6/9-23) wskazuje na jej niewielką przydatność: „O znikomej liczbie takich przypadków świadczą również dane statystyczne, np. na 35 tys. orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego w latach 1971-2001 jedynie w 29 przypadkach powoływano się na tę paremię i to w większości na jej zmodyfikowaną wersję (...) Również nowsze



dane statystyczne pokazują, że orzecznictwo coraz rzadziej odwołuje się do reguły clara non sunt interpretanda w związku z wszechwładni (A. Munczewski, Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sąd Najwyższy w latach 1990-2000)”. Kończąc krytykę koncepcji klaryfikacyjnej należałoby wład za prof. M. Zielińskim wskazać, że koncepcja ta nie była znana polskiemu prawodawstwu w latach międzywojennych i m.in. dlatego nie ma jej wśród 86 paragrafów umieszczonych na gmachu Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyselekcjonowanych przez wybitnych znawców prawa rzymskiego. Co więcej, autor przywołuje stwierdzenie Władysława Rozwadowskiego, że „rzymscy jurysci nie mieli wątpliwości, czy interpretacji podlegają wyłącznie normy niejasne, czy teka dyktando przepisu prawa. Opowiadali się bowiem zdecydowanie za tym drugim poglądem”.

Wracając do zagadnienia, dlaczego norma zezwalająca prokuratorom w stanie spoczynku na powrót do stanu czynnego znalazła się w ustawie wprowadzającej, a nie w ustawie głównej – Prawo o prokuraturze należałoby sięgnąć – poza wszechwładni języków – do wszechwładni celowościowej i systemowej. Jednocześnie bowiem do systemu prawnego wprowadzone zostały dwie ustawy, z których każda przewidywała możliwość powrotu ze stanu spoczynku: Prawo o prokuraturze w art. 127 i Przepisy wprowadzające Prawo o prokuraturze w art. 47. O tym, że umiejscowienie tych przepisów nie było przypadkowe świadczy ich wzajemna korelacja: art. 47 przepisów wprowadzających nie dotyczy prokuratorów, którzy odeszli w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych, których dotyczy art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze w zw. z art. 74 § 1 w zw. z art. 70 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Gdyby uznać potrzebę ograniczenia się do wszechwładni językowej takiego podziału unormowania powrotu ze stanu spoczynku budzi zdziwienie, gdy nie widać racjonalnych powodów dla takiego podziału materii ustawowej pomiędzy te dwie – wchodzące równocześnie w życie – ustawy.

Wydaje się jednak, że ten dychotomiczny podział materii ustawowej nie jest jednak pełny i słusznie zwraca na to uwagę dr hab. prof. UJ Grzegorz Kuca w swojej opinii prawnej z 7 stycznia 2024r., że oprócz prokuratorów przebywających w stanie spoczynku z racji przekroczenia wieku „emerytalnego” (nie uzyskujących prawa

powrotu), prokuratorów przebywających w stanie spoczynku z powodu choroby, utraty siły lub nie poddania się badaniu przez lekarza orzecznika ZUS (nabywających prawo powrotu na podstawie art. 127 Prawa o prokuraturze w zw. z art. 70 § 1 i art. 74 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych), w tej kategorii znaleźli się również prokuratorzy, którzy skorzystali z prawa wniesienia sprzeciwu od przeniesienia na inne stanowisko służbowe przy okazji kształtowania prokuratury wyodrębnionej ze struktur Ministra Sprawiedliwości na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 9 października 2009r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009r. Nr 178, poz. 1375). Ta ostatnia grupa prokuratorów nabywa uprawnienie do powrotu ze stanu spoczynku na podstawie art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze w zw. z art. 74 § 1 w zw. z art. 71 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Tyle, że proces ten by wydłużony, gdy zgłosi się do powrotu na uprzednio zajmowane lub równorzędne stanowisko byłby uprawniony każdy prokurator, Prokurator Generalny miałby miesiąc na podjęcie decyzji, a w razie decyzji negatywnej przysługiwałoby prawo odwołania do Sądu Najwyższego.

Tymczasem art. 47 przepisów wprowadzających przewidywał arbitralny tryb selekcji prokuratorów powracających ze stanu spoczynku przez Prokuratora Generalnego i brak kontroli sądowej decyzji negatywnej. Cel wprowadzenia art. 47 jako *lex specialis* dla unormowania Prawa o prokuraturze staje się zatem jasny, a to pozwala uznać je za epizodyczne (por. Małgorzata Moras, Piotr Kroczyk: „Nowelizacja Zasad techniki prawodawczej: przepisy epizodyczne”). Trzeba też jasno stwierdzić, że ryzyko umieszczenia przepisów materialnych w ustawie wprowadzającej obarcza ustawodawcę, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 28 lutego 2008r., sygn. K 43/07: „Prawodawca, który zamierza w ustawie wprowadzającej jakieś przepisy merytoryczne, musi się liczyć z tym, że nie będą one odczytywane adekwatnie do jego zamiaru, gdy będą interpretowane jako przepisy przejściowe lub dostosowujące”, a „analiza i ocena rozwiązań zawartych w przepisach wprowadzających musi być dokonywana z uwzględnieniem szczególnego charakteru ustawy wprowadzającej”. To zaś prowadzi do konieczności rozważenia zasad konstruowania przepisów wprowadzających.

Dodatkowym argumentem za przemijającym, epizodycznym charakterem unormowania art. 47 Przepisów wprowadzających Prawo o prokuraturze s bowiem unormowania Zasad techniki prawodawczej. Z § 47 i 48 Zasad wynika, e ustawa wprowadzaj ca ustaw g ówn zawiera 5 rodzajów przepisów:

- 1) przepis o wej ciu w ycie ustawy „g ównej” – tak rol pe ni art. 1 Przepisów wprowadzających,
- 2) przepisy zmieniaj ce (art. 2 – 25),
- 3) przepisy uchylaj ce (art. 74),
- 4) przepisy epizodyczne, przej ciowe i dostosowuj ce,
- 5) wreszcie przepis o wej ciu w ycie (art. 75).

Art. 47 znajduje si zatem w kategorii przepisów epizodycznych, przej ciowych i dostosowuj cych. Do przepisów przej ciowych zalicza si unormowania reguluj ce wp yw nowej ustawy na stosunki powsta e pod dzia aniem poprzedniej ustawy, sposób zakoczenia post powa , utrzymanie dotychczasowych instytucji prawnych itp. Przepis art. 47 nie zalicza si do tych kategorii, bowiem tworzy now instytucj – prawo do powrotu ze stanu spoczynku, a nie uprawnienie do korzystania z nabytego uprawnienia. Artyku ten nie nale y te do kategorii przepisów dostosowuj cych, gdy nie dotyczy tworzenia organów, przekszta cenia organów, ich zniesienia lub likwidacji, nie reguluje sposobu powo ania, przekszta cenia, zniesienia lub likwidacji jednostek organizacyjnych. Mo na go zatem odczytywa wy cznie jako przepis epizodyczny lub zwi zany z procesem tworzenia Prokuratury Krajowej lub prokuratur regionalnych. W obu zatem przypadkach ma on wymiar czasowy.

W dyskusji pojawia si argument, e czasowemu charakterowi przeciwdzia a umieszczenie w nim § 3 i 4. Przepisy te przewiduj mo liwo powrotu prokuratora, który wróci ze stanu spoczynku do stanu czynnego z powrotem w stan spoczynku. Odpowiadaj c jednak na ten argument, nale a oby jednak zapyta – gdzie indziej ten przepis mia by zosta umieszczony? Nie dotyczy on ogó u prokuratorów, którzy uprawnienie takie nabywaj z osi gni ciem 65 lat przez m czyzn, a 60 – przez kobiety. Dotyczy one jedynie tych osób, które przed osi gni ciem tego wieku, korzysta y ju ze stanu spoczynku, wróci y na uprzednie stanowisko, a teraz chcia by

ponownie przejść na stan spoczynku przed osiągnięciem wieku uprawniającego do przejścia w stan spoczynku. Tak więc przepis ten jest funkcjonalnie związany z uprawnieniem wynikającym z art. 47 § 1 przepisów wprowadzających, oba mają charakter przepisów prawa materialnego i muszą zostać wprowadzone w tym samym artykule.

Do zweryfikowania pozostaje zatem kwestia dopuszczalności zastosowania derywacyjnej teorii wykładni w myśl zasady „omnia sunt interpretanda”. Tak reguły się niedawno Trybuna Konstytucyjnym w wyroku z dnia 27 lutego 2024r., sygn. SK 90/22. Przecież poddawany kontroli konstytucyjnej przepis § 2 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, pod względem językowym był jasny i gdyby chcieć interpretować go w myśl zasady „clara non sunt interpretanda” nie byłoby wątpliwości, i adwokatowi udzielającemu pomocy z urzędu należałyby stawki przysługujące adwokatowi broniącemu z wyboru. Takie przepisy art. 64 ust. 2 Konstytucji RP jest jasny i nijak nie wynika z niego, że adwokat z urzędu i adwokat z wyboru mają zarabiać tyle samo. Jednak Trybuna umieściła te przepisy w kontekście i celowościowym, i systemowym, co pozwoliło mu wydać uszne orzeczenie. Zasadę stosuje Sąd Najwyższy (np. postanowienie z dnia 21 kwietnia 2021r., sygn. II PSKP 29/21), Trybuna Konstytucyjny (np. wyroki z dnia 16 lipca 2020r., P 19/19, z dnia 7 października 2021r., K 3/21), Naczelny Sąd Administracyjny (np. wyrok z dnia 28 czerwca 2022r., II GSK 153/19), czy wojewódzkie sądy administracyjne (np. wyrok WSA w Szczecinie z dnia 8 lutego 2012r., sygn. I SA/Sz 881/11).

Należało zatem uznać, że nie tylko dopuszczalne, ale wręcz wskazane jest zastosowanie całościowego podejścia do wykładni przepisów prawa i analiza art. 47 § 1 Przepisów wprowadzających Prawo o prokuraturze nie tylko pod względem językowym, ale również umiejscowienia tego przepisu w przepisach wprowadzających, celu ich wprowadzenia w postaci ukształtowania nowych instytucji (Prokuratura Krajowa, prokuratury regionalne), czasu ich powoływania, a wreszcie należało mieć na uwadze, że jest niedopuszczalne interpretowanie wyjątków w sposób

rozszerzają cy. Tymczasem w przeciwieństwie do uregulowań przewidzianych w art. 127 Prawa o prokuraturze zawierających tryb postępowania, sądów kontrolnych decyzji, w art. 47 przepisów wprowadzających wprowadzono arbitralną decyzję Prokuratora Generalnego niepodlegającą jakiegokolwiek kontroli sądowej. Tak ukształtowanego wyjątku tym bardziej nie można interpretować rozszerzająco, jeżeli zważyć się na konstytucyjne zasady prawa do sądu.

Stanowiska Sądu Apelacyjnego nie zmieniają również judykatury w postaci wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 września 2019r., sygn. I OSK 2234/17 i z 22 marca 2023r., sygn. III OSK 4342/21. Naczelny Sąd Administracyjny orzeka na gruncie art. 32 Przepisów wprowadzających ustaw – Prawo o prokuraturze i uznaje, że przepis ten nie zawiera adnego rozwiązania czasowego, a przekazanie uprawnień Naczelnego Prokuratora Wojskowego – Prokuratorowi Generalnemu odbyło się bezterminowo. Rzecz jednak w tym, że przepis ten w brzmieniu: „Art. 32. Obowiązki i uprawnienia Naczelnego Prokuratora Wojskowego, wojskowych prokuratorów okręgowych i wojskowych prokuratorów garnizonowych w sprawach wynikających z ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej o nierzy zawodowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1414, z późn. zm.) przejmuje Prokurator Generalny.” z gruntu nie jest przepisem epizodycznym, ale przepisem przejściowym w rozumieniu §30 ust. 2 Zasad techniki prawodawczej z uwagi na to, że przewiduje on jaki organ przejmuje uprawnienia i obowiązki znoszonego organu (Naczelny Prokurator Wojskowy) wynikające z innej, nieuchylonej ustawy (ustawa o służbie o nierzy zawodowych). Jako że przepis przejściowy uregulowanie to nie może mieć charakteru epizodycznego.

Kończąc w tekście wykładni celowościowej należało uznać, że w sytuacji, gdy jednocześnie uchwalane są i wprowadzane w życie dwie ustawy: główna (Prawo o prokuraturze) i wprowadzająca (Przepisy wprowadzające Prawo o prokuraturze) nie da się skutecznie wykazać, by celem ustawy wprowadzającej byłoby trwałe unormowanie sytuacji nowej. Wręcz przeciwnie, to ustawa główna miała być docelowym rozwiązaniem o trwałym charakterze, a ustawa wprowadzająca, tak jak jej nazwa wskazuje miała wygaszać dotychczasowe organy, nadać uprawnienia

przewidziane dla organów znoszonych tym istniejącym, wreszcie ukształtowa nową organizację prokuratury. Jeżeli nie taki byłby cel prawodawcy, to – jak już stwierdził Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wyroku z 28 lutego 2008r., sygn. K 43/07 – na nim ciążyłoby ryzyko, że zamieszczając „w ustawie wprowadzając jakieś przepisy merytoryczne, musi się liczyć z tym, że nie będą one odczytywane adekwatnie do jego zamiaru, gdy będą interpretowane jako przepisy przejściowe lub dostosowujące”. Względny wykładni celowości przemawiają zatem jednoznacznie za uznaniem unormowania zawartego w art. 47 przepisów wprowadzających za przepis epizodyczny.

W komentarzach, które pojawiły się w mediach po wydaniu zaskarżonego postanowienia, wiele uwagi poświęcono na skutki, jakie rzekomo miało wywrzeć uznanie, że pani prokurator Bogusława Zapadniak nie złożyła skutecznego oświadczenia woli o powrocie ze stanu spoczynku.

Sąd Apelacyjny już powyżej podkreślił okoliczności i chciałby powrócić w swych rozważaniach do faktu, że sama zainteresowana złożyła wniosek do organu państwowego (Prokuratora Generalnego) w terminie umożliwiającym jej skorzystanie z tego szczególnego uprawnienia. Po upływie terminu wniosek powinien zostać rozpoznany tylko, że nie na podstawie art. 47 § 1 Przepisów wprowadzających Prawo o prokuraturze, ale na podstawie art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze w zw. z art. 74 § 1 w zw. z art. 71 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych. **Przywrócenie na stanowisko równorzędne z poprzednio zajmowanym nie było zatem czynności z gruntu bezprawnej, ale dokonanej w niewłaściwym trybie, z powołaniem na niewłaściwy przepis.** Sąd Apelacyjny nie może zatem tracić z pola uwagi porównania stopnia naruszenia przepisów z potencjalnymi skutkami. Wyznacznikiem za tej oceny jest zasada proporcjonalności wypracowana przez Trybunał Konstytucyjny jeszcze przed wejściem w życie Konstytucji RP, a ugruntowana pod jej rządami (trudno odwołać się do konkretnego orzeczenia z uwagi na to, że Trybunał w 1903 orzeczeniach odwołuje się do tej zasady). W sytuacji zaś, gdy wniosek pani prokurator Bogusławy Zapadniak został złożony, był dopuszczalny, a został rozpoznany w niewłaściwej procedurze, w niewłaściwym trybie, uznanie, że działała w dobrej wierze i w

zaufaniu do działania organów państwowych, natomiast z wiary powinna powziąć dopiero w momencie, gdy otrzymała pismo od Prokuratora Generalnego informujące, że jej przywrócenie ze stanu spoczynku obarczone jest wadą prawną. Gdyby podjęła czynności procesowe od tej daty, dopiero one byłyby prawnie niedopuszczalne i jako takie nie wywoływałyby ex nunc skutków prawnych. Dla oceny dopuszczalności tych czynności wydaje się nie mieć znaczenia fakt, czy Prokurator Krajowy wydał decyzję o przywróceniu pani prokurator ze stanu spoczynku miała upoważnienie do wydania takiej decyzji (bo to może mieć znaczenie dla kwestii, czy Prokurator Krajowy działa w granicach upoważnienia), ale czy prokurator, do którego odnosi się ta decyzja miała wiadomo o braku takiego upoważnienia i jego dobrej wiary.

Sąd Apelacyjny nie ma natomiast podstaw do uznania, że zaistniały dalej idące skutki prawne skutkujące dyskwalifikacją skuteczności czynności procesowych dokonanych przez panią prokuratora pomiędzy datą otrzymania decyzji o przywróceniu do stanu czynnego a do dnia otrzymania informacji, i przywrócenie do stanu czynnego obarczone było wadą. Czynności te nie są objęte zakazem dowodowym, a zatem nie zachodzi sytuacja dyskwalifikacji wartości dowodowej czynności przeprowadzonej przez prokuratora, który nie został skutecznie przywrócony ze stanu spoczynku do sferby czynnej. Na marginesie należy tylko wskazać, że Sąd Odwoławczy nie analizował skutków od strony prawa pracy wynikających z zasady, że nawet w dniach ukształtowany stosunek pracy, ale realnie wykonywany, pozostaje pod ochroną Kodeksu pracy i pragmatyk szczególnych.

Sąd Apelacyjny dostrzega zatem możliwość wywodzenia skutków potwierdzających skuteczność czynności procesowych dokonanych przez panią prokurator Bogusław Zapawnik ex nunc, jednak nie jest uprawniony do wywodzenia dalej idących skutków ex tunc. Na chwilę obecną, w zakresie swojej kognicji może pokusić się o pewne stwierdzenia będące wynikiem wykładni w zakresie trzech sytuacji procesowych:

- 1) prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie, w której panią prokurator wykonywała czynności,

- 2) prowadzenia takiego postępowania na etapie sądowym, w którym doszło do przesunięcia oskarżenia przed sądem,
- 3) wreszcie skierowania sprawy do sądu, ale bez ponowienia czynności przeprowadzonych przez panią prokurator przed sądem, tak jak w niniejszej sprawie.

Zważywszy na warunkowy charakter uchybienia w postaci podpisania aktu oskarżenia przez prokuratora, który nie został skutecznie przywrócony ze stanu spoczynku do stanu czynnego, a który można zatuszować poprzez zaniechanie podpisu przez przełożonego prokuratora kierującego jednostką, w tym przypadku – Prokuraturę Regionalną w Szczecinie, co powoduje, że nie można przyjmować zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej. A tylko taka uzasadnia aby wznowienie postępowania. Dopuszczalność podnoszenia takiego uchybienia w drodze kasacji należy pozostawić do dyskrecyjnego uznania stron tym bardziej, że z racji upływu terminu będą to podmioty szczególne w rozumieniu art. 521 k.p.k.

W sytuacji drugiej, gdy czynność została przeprowadzona przez prokuratora, który nie został skutecznie przywrócony do służby czynnej, ale pozostawał w dobrej wierze, i taka decyzja została wydana przez uprawniony organ odwoławczy do rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Gäfgen v. Niemcy (wyrok ETPCz z 1 czerwca 2010r., 22978/05). Trybunał rozstrzyga w tej sprawie o zakresie dopuszczalności wykorzystania w procesie karnym dowodów uzyskanych w sposób bezprawny. Dostrzegł dystynkcję pomiędzy dowodami skalnymi pierwotnie bezprawnościami („zatrute drzewo”), a dowodami pochodnymi („owoce zatrutego drzewa”). Przypomnie należy, że rozważania te prowadzone były na gruncie dowodów uzyskanych w wyniku tortur, a zatem gdy skala bezprawności była daleko dalej idąca i mająca charakter oczywisty. Na tym tle sformułowano zastrzeżenie, że sam dowód bezprawny, a zatem skalny bezpodmiotowo jest bezwartościowy dla postępowania („zatrute drzewo”), ale w sytuacji gdy prowadzi do uzyskania dowodów pochodnych (np. znalezione na wskazanym miejscu uwiązaniach opona lady samochodu), albo objętych wyjątkiem nieuchronności, czy wreszcie wyjątkiem od reguły wyłączenia, gdy sprawca, od którego uzyskano wyjątkowo



sposób bezprawny, potwierdzi je pó niej przed s dem, s uznawane za dopuszczalne, gdy zaistnieje „znacząca odległość”, czyli „znacząca przerwa” w znaczeniu temporalnym. Gdyby zatem prokurator uzyskał dowód, który s d uzna za bezprawny, ale dojdzie do potwierdzenia treści tego dowodu przed s dem po znacznej przerwie (a zatem nie, gdy podejrzany potwierdzi to na posiedzeniu aresztowym s du tego samego lub następnego dnia, lecz po zaistnieniu „znacznej” przerwy), to nawet w sprawie o zastosowanie tortur, dowód taki uznany został za dopuszczalny. Tym bardziej w realiach sprawy, w której uchybienie takiej miarkowej należy z zastosowaniem zasady proporcjonalności, podważenie wartości takiego dowodu przy zastosowaniu wniosku prawniczego będzie znacząco utrudnione.

Wreszcie, ostatnia sytuacja to taka, w której istotne czynności postępowania przygotowawczego zostały dokonane przez prokuratora, który nieskutecznie został przywrócony ze stanu spoczynku do stanu czynnego, a nie zostały powtórnie przeprowadzone przed s dem.

S d Apelacyjny w Szczecinie jako s d powszechny nie może zakładać późniejszej daty zaistnienia skutku prawnego, bowiem prawo takie ma tylko Trybuna Konstytucyjny (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP). Dopuszczalność sanowania czynności ex tunc była przedmiotem orzecznictwa S du Najwyższego w sprawach dotyczących np. uprawnień do delegowania s dziego do orzekania w innym s dzie. Najwyższa instancja s dowa (uchwała pełnego składu S du Najwyższego z dnia 14 listopada 2007r., BSA I-4110-5/2007) orzekła, że: „Ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania s dziego do pełnienia obowiązków s dziego w innym s dzie (art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) może być w jego zastępstwie (art. 37 ust. 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów, Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 ze zm.) albo z jego upoważnienia (art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów, Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 ze zm.) wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu”. S d Najwyższy niejako konwalidował skutki braku podpisu właściwego organu na delegacjach zapadłych przed dniem wydania uchwały.

Warto przy tym odnotować pogląd wyrażony w zdaniu odrębnym od tej uchwały autorstwa sędziego Stanisława Zabockiego (z aprobat sędziów Piotra Hofmańskiego, Elbiety Sadzik, Józefa Skwierawskiego, Andrzeja Wróbla, Dariusza Zawistowskiego), i :

„Zaufanie obywatela do utrwalonej linii orzeczniczej podlega konstytucyjnej ochronie, stanowi element ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez to państwa prawa. Owo zaufanie dotyczy także trwałości skutków prawnych wynikających ze stosowania prawa i jego wykładni w zgodzie z dominującą linią orzeczniczą. Dotyczy to w szczególności skutków prawnych ukształtowanych przez prawomocne orzeczenia sądownie. Stabilność orzeczeń jest podstawową zasadą państwa prawnego. Zatem, sąd dokonując wykładni określonych przepisów powinien brać pod uwagę całość systemu prawnego, w tym w szczególności fakt, że przyjęty przez niego rezultat wykładni stanowi by odjęcie od ustabilizowanej linii orzeczniczej”

Autor zdania odrębnego sformułował zatem postulat, by: „Sąd Najwyższy, jako podmiot szczególnie kwalifikowany do dokonywania wykładni ustaw, uprawniony jest zatem do wprowadzania w treści uchwały wykładniczych wypowiedzi odnoszących się do czasowego zakresu zastosowania interpretowanych norm, a więc do określenia momentu, od którego powinna mieć zastosowanie nowa wykładnia przepisów. Jak już wyżej wskazano, określenie takie jest wręcz niezbędne, gdy zmiana wykładni ma swoje uzasadnienie w zmieniającym się kontekście normatywnym. Wyraźne wskazanie momentu, od którego niezmiennie przepisy należy interpretować odmiennie, jest wówczas koniecznym elementem przedstawienia pełnego rezultatu wykładni. Ale także w przypadku odstąpienia od "biblicznej" wykładni niezbędne może okazać się sformułowanie w uchwale wykładniczej podjętej przez Sąd Najwyższy wypowiedzi dotyczącej zakresu czasowego stosowania norm prawnych o "zmienionej treści”.

W oczekiwaniu zatem na uchwałę wykładniczą Sądu Najwyższego (art. 83 ustawy o Sądzie Najwyższym), która mogłaby nadać skutki ex tunc odpowiedzi na pytanie, czy uchybienie polegające na przedsięwzięciu czynności przez prokuratora,

który nieskutecznie został przywrócony ze stanu spoczynku do stanu czynnego, a czynności te nie zostały powtórzone przed sądem, może zostać konwalidowane, odpowiedzi będzie musiał udzielić sąd meriti, a będzie ona warunkowana zakresem czynności podejmowanych przez prokuratora, który nieskutecznie został przywrócony ze stanu spoczynku do stanu czynnego, wag tych czynności, a nierzadko te treści tych czynności. Czym innym będzie odtworzenie treści wielostronicowych zeznań lub wyjaśnień z odczytanych w takiej sytuacji procesowej, zawierających merytoryczne wypowiedzi w zakresie stawianych zarzutów, a czym z gruntu odmiennym odtworzenie wyjaśnień, w których podejrzany udzielając odpowiedzi na 3 „z otę” pytania, informuje, że zrozumiał zarzuty, nie przyznaje się do zarzucanego/zarzucanych czynów i odmawia skądania wyjaśnień. Zwracanie sprawy prokuratorowi w takiej sytuacji jawi się jako przeciwnie postępowania. Dodać przy tym należy, że z odczytane w taki sposób wyjaśnienia, czy zeznania podlegają bądź odtworzeniu, gdy nie są objęte zakazem dowodowym, a wypowiedzi strony co do ich treści podlegają bądź ocenie sądu meriti przez pryzmat art. 7 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie rozważa możliwość wystąpienia do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym wymagającym zasadniczej wykładni ustawy (art. 441 §1 k.p.k.), jednak uznaje, że nie zachodzą warunki do sformułowania tzw. pytania prawnego, gdyż „do skutecznego przekazania Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego wymagane jest kumulatywne zaistnienie trzech przesłanek. Musi to być „zagadnienie prawne”, które wymaga „zasadniczej wykładni ustawy” i wyonosi się „przy rozpoznaniu rodka odwoawczego” (D. wiecki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz t. 1 do art. 441). W tym komentarzu stwierdza się, że Sąd Apelacyjny ten pogląd w pełni podziela, że zagadnienie prawne oznacza istotny problem interpretacyjny, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub doktrynie. Tymczasem, niniejsza sprawa ma charakter precedensowy i wszelkie rozbieżności mogą zaistnieć w przyszłości, ale nie przy rozpoznaniu pierwszej sprawy. Co więcej, „trzecia przesłanka wymaga, aby zagadnienie prawne pojawiło się **przy rozpoznawaniu rodka odwoawczego**, czyli by o powiązane z konkretną sprawą w taki sposób, że od odpowiedzi na zadane pytanie zależą prawidłowe rozstrzygnięcie danej sprawy” (D. wiecki, Komentarz, t. 5

do art. 441). Jak już wspomniano na wstępie uzasadnienia, niezależnie od sposobu wykazania art. 47 Przepisów wprowadzających Prawo o prokuraturze i tak musi o dojść do uchylecia zaskarżonego postanowienia, a zatem sposób rozwiązania zagadnienia prawnego nie ma znaczenia dla treści **rozstrzygnięcia**, chociaż niewątpliwie ma znaczenie dla treści uzasadnienia postanowienia.

W tej sprawie, ponieważ doszło do umorzenia postępowania, które w ocenie Sądu Apelacyjnego było niezasadne, Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu powinien postąpić tak, jak wskazało Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 stycznia 2018r., sygn. II KK 297/17, tzn. wezwać Prokuratora Regionalnego w Szczecinie do wypowiedzenia się w terminie 7 dni, czy podtrzymuje akt oskarżenia, pod rygorem uznania aktu oskarżenia za bezskuteczny. Decyzja prokuratora w tej sprawie będzie warunkowa dalszy tok postępowania. Dopiero wówczas może dojść do merytorycznej kontroli aktu oskarżenia i w przypadku dojścia do przekonania, że które z istotnych czynności procesowych obciążone są wadami, wówczas powinien rozważyć zwrot sprawy prokuratorowi, a w przeciwnym razie skierować sprawę na rozprawę.

Należy też poczynić ogólne zastrzeżenie, że w razie, gdyby jakkolwiek sąd miał wątpliwość co do skutków decyzji procesowych (ale tylko tych wziętych dla postępowania, jak wszczęcie/odmowa wszczęcia, postawienie zarzutów, skierowanie aktu oskarżenia lub dokumentu równorzędnego) osób, co do których ma nierozstrzygnięte wątpliwości co do pełnienia funkcji oskarżyciela, może również skorzystać z trybu ukształtowanego w przywołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2018r., bowiem w razie potwierdzenia ich przez prokuratora kierującego daną jednostką prokuratury, to on przejmuje odpowiedzialność za wynik postępowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono jak na wstępie.

*SSA Stanisław Kucharczyk*

*SSA Andrzej Olszewski*

*SSA Andrzej Wiñiewski*

